

Jarzyński, Piotr

Lasy Zglenickie

Nasze Korzenie 4, 9-13

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

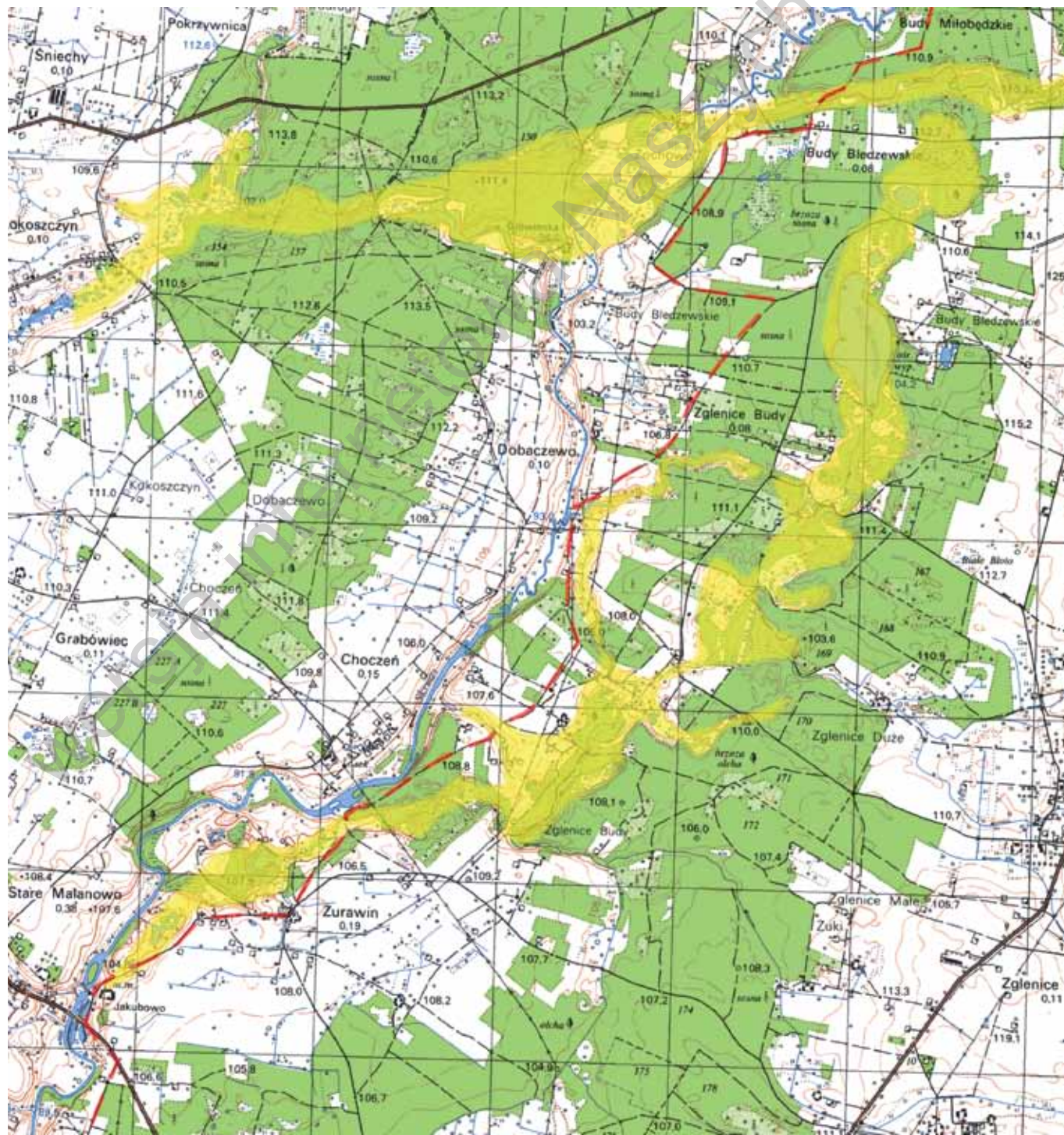
Lasy Zglenickie

Wiele jest na plockim Mazowszu miejsc jeszcze nieodkrytych lub słabo poznanych przez turystów, zarezerwowanych jak dotąd jedynie dla wytrwałych poszukiwaczy zalet i uroków tej ziemi. Jednym z takich zakątków są pokryte lasami, przecięte doliną Skrwy, tereny rozciągające się między Mochowem a Sierpcem. Niektórzy zapewne potrafią połączyć pewne fakty z miejscowościami ukrytymi pośród lasu, takimi jak Bledzewo, Choczeń czy Żurawin, ale by odnaleźć ciekawe przyrodniczo i kulturowo obiekty, trzeba się z tą krainą rzetelniej zapoznać.

Lasy Zglenickie znajdziemy podróżując chociażby drogą wojewódzką nr 541 w kierunku Sierpca. Rozciągają się one na zachód od szosy przecinającej miejscowość Zglenice Duże, w której znajduje się leśniczówka (Leśnictwo Zglenice należy do Nadleśnictwa Płock). Łatwo znajdziemy także drogi prowadzące z Mochowa do lasu. Trafimy tu również przemierzając czerwony szlak turystyczny im. Bolesława Krzywoustego.

Na początek warto zapoznać się z nad wyraz ciekawą przeszłością geologiczną tych terenów. Opisujący obszar niemalże w całości

Lasy Zglenickie. Żółtym kolorem oznaczono rynnny subglacialne. Mapa topograficzna 1:25 000, Główny Geodeta Kraju.





CHOCZEŃ – ZABYTKOWY MŁYN NA SKRWIE; FOT. P. JARZYŃSKI

znajduje się w zasięgu sandru pradoliny Skrwy¹, tworzącego najwyższy (IV) z jej tarasów akumulacyjnych, związany z akumulacją piasków i żwirów sandrowych podczas odpływu wód glacialfluwialnych topniejącego lądolodu (stadiał leszczyński zlodowacenia Wisły).² W obrębie sandru wyróżnić można system powstałych jeszcze podczas postoju lądolodu rynien świadczących o intensywnej działalności wód subglacialnych (płynących pod lodowcem). W rynnach znajdziemy też ślady procesów wytopiskowych – mniejsze i większe oczka wytopiskowe. Jedynie wschodnia część lasu leży na falistej równinie strefy marginalnej. Oddzielnie należy potraktować dolinę Skrwy wraz z jej pozostałymi tarasami, kształtowanymi podczas faz ostatniego zlodowacenia, kształtującą się również w naszych czasach. Przez wieki tutejsze ziemie porastała gęsta puszcza. Pierwsze osady wśród lasów pojawiły się na początku XV wieku.³

Wydawałoby się, że najcenniejszych przyrodniczo wrażeń dostarczy wycieczka wzdłuż doliny Skrwy. Jednak na opisywanym terenie mamy dużo większe możliwości odkrywania ciekawych miejsc. Oprócz Skrwy, która jako dość znaczna rzeka skupia na sobie ruch turystyczny i oferuje nieprzeciętne walory krajobrazowe, pośród lasów znajdziemy coś, co wielu przyrodników zainteresuje w równej mierze, a może nawet bardziej niż rzeka. Już w Żurawinie wnikliwy obserwator zauważy zagłębienie terenu, z oczkami wod-

nymi, które niebawem okaże się fragmentem większej formy rzeźby terenu. Pod zielonym płaszczem lasu ukrywa się prawdziwy skarb. Jest nim przebiegająca niemalże południkowo rynna⁴, z wieloma ślicznie wkomponowanymi w leśny krajobraz zbiornikami wodnymi, nieprzebytymi moczarami i torfowiskami. Zbiorniki mają charakter wytopiskowy, zagłębienie ma dość kręty przebieg i znaczną długość (ok. 8 km, nie licząc systemu odgałęzień). Można też doszukać się śladów działania eworsji. Wszystkie te cechy świadczą o działalności wód rzeźbiących podłoże pod lodowcem. Warunkują również znaczną różnorodność siedlisk tworzących się ewolucyjnie od czasów ostatniego zlodowacenia. Siedliska leśne, nadrzeczne i te związane z rynną tworzą w sumie cały zestaw zwany poprawnie „ekosystemem”.

Wyprawę zaczynamy w osadzie Jakubowo, położonej nad Skrwą tuż przy drodze z Mochowa do Ligowa. Możemy tu znaleźć młyn wodny z systemem spiętrzającym wody rzeki. Zakład produkował mąkę od lat dwudziestych ubiegłego wieku. Obecnie mechanizmy mają napęd elektryczny i służą raczej potrzebom gospodarki lokalnej. Z Jakubowa do wspomnianego wcześniej Żurawina wiedzie droga wijąca się malowniczo wzdłuż dolinnego zbocza. Właśnie w tym rejonie miały miejsce wydarzenia związane z potyczką powstańczą we wrześniu 1863 roku, opisane w poprzednim numerze „Naszych Korzeni”⁵. Żurawin był notowany już w 1332 roku jako majątek księcia Waława. Wieś słynie z odpustu, który odbywa się

1. Przeglądowa mapa geomorfologiczna Polski, 1:500 000, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.

2. A. Dylkowa, *Rzeźba*, [w:] taż [red.], *Województwo płockie – Monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, Łódź – Płock 1984, s. 37 i m.

3. *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, z. 1-4, Wrocław 1980-2001.

4. Przeglądowa mapa geomorfologiczna Polski...

5. T. Kowalski, *Śladami powstańczej potyczki pod Chocznem i Żurawinem*, „Nasze Korzenie” 2012, nr 3, s. 32-35.

tu w Zielone Świątki. Przybywający pielgrzymi szukają uzdrowienia w mocy wody bijącej ze źródła położonego blisko kościoła. Pierwszy, drewniany kościół pobudowano w roku 1563. Świątynia powstała na pamiątkę widzenia, jakiego miał doznać tutejszy pustelnik. Objawiła mu się bowiem Najświętsza Maria Panna. W 1772 roku wzniesiono kolejny kościół, który podobnie jak poprzedni nie oparł się naporowi czasu. Obecny powstał w roku 1902 dzięki staraniom księdza Stanisława Suchcieckiego. W ołtarzu głównym znajduje się cudowny obraz Najświętszej Maryi Panny z XVIII wieku, którego kopia umieszczona została w kapliczce nieopodal kościoła.⁶ Kapliczka otoczona jest zabytkowym drzewostanem. Rośnie tu okazały kasztanowiec biały (345 cm obwodu, 20 m wysokości) i dąb szypułkowy (305 cm i 20 m)⁷, stanowiące pomnik przyrody. Sam kościół przechodzi obecnie gruntowny remont.

Z Żurawina kierujemy się na północ – do Chocznia. Z daleka dostrzec można kolejny próg, ponad którym swe spiętrzone wody przelewa Skrwa. Rzekę przegradza tu pokaźna betonowa kaskada, przez którą można przepłynąć na drugi brzeg. Poniżej przegrody rzeka rozlewa się szeroko, tworząc zalew otoczony z obu stron łąkami bogatymi w przyrodnicze ciekawostki. Jedną z nich jest występowanie tutaj białej przylaszczki (*Hepatica mill*), która uchodzi za fenotypowy ewenement. Rośnie tu także groszek wiosenny (*Lathyrus vernus*). Choć był osadą młyńską już w XVII wieku. Obecny młyn pochodzi z 1876 roku. W roku 2012 obiekt przeszedł remont, po którym funkcjonuje jako hydroelektrownia. Poruszamy się w kierunku wsi Zglenice Budy, cały czas wzdłuż Skrwy, która towarzyszy nam płynąc w dolinie o stromym, lewym skłonie. Tutejsze piaski sandrowe porastane są przez bory sosnowe z domieszką brzozy. W dolinie przeważają gatunki liściaste, tj. olsza czarna i wierzba. W Zglenicach Budach dolina nieco się rozszerza. Ostało się tu kilka starszych zabudowań. Przeciwny brzeg Skrwy zajmują pola uprawne, po stronie lewej rozpościera się łąka, niczym zielony dywan okrywająca delikatny skłon doliny. Rośnie tu rutewka orlikolistna (*Thalictrum aquilegifolium*). Z rzeką łączy się drobna rynienka, będąca odgałęzieniem głównej rynny. Ramiona podlodowcowych kanałów rozpostarte po powierzchni przypominają o procesach, jakie kształtowały tę ziemię. Stawy znajdujące się na dnach rynienki stanowią nieocenione źródło wody dla zwierzyny zamieszkującej las, przyczyniając się do zwiększenia bioróżnorodności, przyciągając gatunki takie, jak czapla siwa i różne odmiany gęsi. Stanowią siedliska dla płazów, bezkręgowców i ryb. Większy zbiornik znajduje się w zachodniej części rynny. Dostęp do oczek ułatwia gęsta sieć dróg biegnących przez las. Orientację w terenie ułatwiają wiekowe już przydrożne kapliczki i krzyże, dodające leśnym ostępom niezwykle kolorytu, przypominają o obecności Boga w życiu mieszkańców okolicznych miejscowości.

Czas przyjrzeć się wspomnianej już „głównej” rynnie, która okazuje się przyrodniczo najciekawsza. Jej głębokość waha się w przedziale 5-12 m. Szerokość zmniejsza się w kierunku południo-



Jeden z akwenów na dnie rynny.



Panorama lasów z wieży obserwacyjnej obok leśniczówki w Zglenicach Dużych.



Siedliska lęgowe w rynnie.



Skrwa w Jakubowie.

6. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, z. 23, Warszawa 1970, s. 29.

7. *Program ochrony przyrody Nadleśnictwa Plock*, Warszawa 2005.

wym. W najszerszych miejscach dochodzi do 400 m, w najwęższych spada poniżej 100 m. Znajdziemy tam zbiorowiska łąkowe i bór bagienny. Pośród łąg swoje żeremia budują bobry. Dominującym typem siedlisk są jednak w różnym stopniu zeutrofizowane oczka wodne, podmokłe torfowiska (37,4 ha)⁸, popularnie zwane „bagnami”, i torfowiska przesuszone (8 ha). Te ostatnie były eksploatowane na początku ubiegłego wieku ze względu na występowanie cennego niegdyś surowca energetycznego – torfu. Pokłady torfu powstają z odkładających się na dnie zbiorników wodnych osadów pochodzenia organicznego. W miarę jak jezioro przestacza się w torfowisko, na jego dnie stopniowo gromadzi się tzw. sapropel (gytia jeziorna). Następnie torfowisko może ulec przesuszeniu, np. na skutek obniżenia się poziomu wód gruntowych, można wtedy wydobywać torf. Bagno zasilane nie tylko wodami opadowymi, ale także gruntowymi, jest torfowiskiem niskim (reofilnym). Taki właśnie charakter mają torfowiska położone w rynnach. Możemy domyślać się, że w przeszłości dolina była w większej części wypełniona wodą, jeziora stopniowo zarastały, postępująca erozja spowodowała obniżenie zwierciadła wody. Dziś możemy podziwiać obszary porośnięte charakterystyczną bagienną roślinnością – tatarakiem, pałąk wodną, turzycą – przez które leniwie sączy się stróżka prowadząca nadmiar wody do Skrwy. Nie wszystkie zbiorniki wodne uległy już

eutrofizacji. Największy z nich to jezioro Bledzewskie, znajdujące się nieopodal miejscowości Budy Bledzewskie. Jezioro o powierzchni 16,40 ha, położone w środku lasu, zakwalifikowano do III klasy czystości, zaliczono je również do III kategorii degradacji.⁹ Ustanowiono tutaj Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy – Jezioro Bledzewskie. Na wschodnim brzegu istniał do niedawna ośrodek wypoczynkowy PLL LOT. W obrębie rynny można doliczyć się 40 mniejszych i większych stawów oraz oczek wodnych¹⁰, o różnym stopniu eutrofizacji. Niektóre pokrywa rześa wodna, inne wciąż przejrzyste, niczym zwierciadła ozdobione kwieciami grążela żółtego (*Nuphar lutea*), odbijają w sobie błękit nieba. Nad oczkami spotkać można czaplę siwą, żurawia, łabędzia i rzadkiego bociana czarnego. Rośnie tu psianka słodkogórz (*Solanum dulcamara*), bobrek trójlistny (*Menyanthes trifoliata*). Siedliska bagiennie również obfitują w cenne gatunki flory, jak okrzężnica bagienna (*Hottonia palustris*), kwitnąca biała osoka aloesowata (*Stratiotes aloides*). Małe zbiorniki wodne odpowiadają za tzw. małą retencję, niezmiernie ważną w rejonie tak podatnym na przesuszenie ze względu na dużą przepuszczalność niezwiązków pokryw glebowych. Tak cenne siedliska podlegają ochronie w ramach użytków ekologicznych. Na terenie leśnictwa jest ich łącznie 34, zajmują powierzchnię 22,84 ha¹¹. Oprócz użyt-

8. Mapa topograficzna 1:10 000 PUWG 1965, Główny Geodeta Kraju, stan aktualności: 1970.

9. Program ochrony przyrody...

10. Mapa topograficzna...

11. Program ochrony przyrody...

GRZYBY; FOT. A. WARCZACHOWSKA





KWIATY LASÓW ŻGLEŃSKICH; FOT. A. WARCZACHOWSKA

ków wyznaczono miejsca występowania roślin chronionych. Można jedynie zastanawiać się, dlaczego obszar ten nie uzyskał ochrony w ramach Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego, a może raczej PK Skrwy. Ustanowiono jednak Obszar Chronionego Krajobrazu – Przyrzecze Skrwy, obejmujący korytarz ekologiczny doliny rzeki. W innych częściach lasu różnorodność siedlisk dopełnia występowanie grądu (grab, lipa, dąb, olsza) i lasu świeżego (łatwo spotkać tu majestatycznego łosia, występuje również dzięciol czarny). Grunty najbardziej piaszczyste porastane są przez bory mieszane, wśród których możemy znaleźć stanowiska widłaka jałowcowego (*Lycopodium annotinum*), a także jedno odosobnione stanowisko widłaka spłaszczonego (*Diphasiastrum complanatum*) objętego ochroną ścisłą. Konwalię majową (*Convallaria majalis*) spotkamy pośród lasów olszowych. Wytrwały poszukiwacz znajdzie stanowisko niezwykle rzadkiej już lilii złotogłów (*Lilium martagon*). W zaroślach lasów liściastych natrafimy na kokorycz wątlą (*Corydalis intermedia*) i łuskiewnik różowy (*Lathraea squamaria*). Ciekawym przedstawicielem świata grzybów jest czarka szkarłatna (*Sarcoscypha coccinea*) i buławki.

Na północ od Bledzewa powierzchnię sandrową rozcina rynna Kokoszczyńsko-Bledzewska¹². Obniżenie to rysuje się w krajobrazie

po obu stronach Skrwy, a co za tym idzie jest starsze od doliny rzeki. Prowadzi ona wody pokaźnego strumienia, spływającego z okolic Piastowa. Strome stoki rynny porasta głównie olsza, w okresie wiosennym i jesiennym dostrzeżemy jednak większą różnorodność. Ściany otaczające rynnę kolorowane są bogatą paletą barw lasu. Dno pokrywa łąkowy dywan. Łatwo natknąć się tu na przedstawicieli ssaków, takich jak sarny, jelenie, zające i dziki. Strumień w pewnym miejscu przegrodzony jest progiem spiętrzającym, który miał na celu zapewnienie odpowiedniego poziomu wody w przyległych stawach rybnych, dziś już nie wykorzystywanych gospodarczo. Droga biegnąca przez las na północ prowadzi do Miłobędzyna, skąd blisko już do Sierpca. Mam nadzieję, że dzięki naszej wyprawie leśne zakątki ziemi sierpeckiej staną się częściej odwiedzane przez poszukiwaczy przyrodniczych ciekawostek. ■

Składam serdeczne podziękowania pani Agacie Warczachowskiej, wnikliwej obserwatorce tutejszej przyrody, za wskazówki botaniczne, i Lasom Państwowym Nadleśnictwa Płock za udostępnienie materiałów.

¹² J. E. Mojski, *Ziemia polskie w czwartorzędzie. Zarys morfogenezy*, Warszawa 2005, s. 221.